

Naturalny balsam brązujący

written by Ewa Kozioł

W naszym ciele może znajdować i na pewno znajdują się dziesiątki, a nawet setki substancji które tam być się nie powinny. Pestycydy, plastyfikatory, kadm, ołów, rtęć, środki antyzapalne, teflon, chemikalia kosmetyczne i wiele, wiele innych toksyn (Douglas, 2006).

Rakotwórcze, mutagenne, chorobotwórcze, alergenne, TRUJĄCE! W obecnych czasach, przy tak dużym skażeniu środowiska, nawet osoby żyjące na bezludnej wyspie pod kołem biegunowym będą nimi skażone. Toksyczne są nasze noworodki, które rodzą się z szeregiem wspomnianych wyżej środków i chorują na wszelakie choroby autoimmunologiczne czy nowotworowe. W 2005 roku Waldman pisze dla dziennika Wall Street Journal, „Od lat naukowcy nie potrafią wytłumaczyć dlaczego wśród dzieci w tak zaskakującym tempie rośnie ilość zachorowań na raka czy problemów rozwojowych mózgu,.. moje podejrzenia spadają na chemikalia przemysłowe znajdujące się w naszym ciele podczas rozwoju płodu”(wolne tłumaczenie artykułu dostępny [tutaj](#)). Szczerze powiedziawszy nie mamy na to zbyt wielkiego wpływu, ponieważ jak możesz mieć wpływ na to, co robi fabryka mieszcząca się kilometry od Ciebie?

Jednak mamy wpływ na najbliższe otoczenie. To my kreujemy, choć w małym stopniu, rzeczywistość w jakiej żyjemy. Wszystko zostaje w naturze i to czym pryskasz trawnik, czy co nakładasz na twarz, czy włosy wyląduje w Tobie, w Twoich komórkach, w Twoich dzieciach. Brzmi to ostro, jednak nie jest to odkrycie na miarę nagrody Nobla, nie ma ten tekst na celu nikogo straszyć, on stwierdza jedynie smutne fakty. Myślisz, że skoro na etykiecie Twojego kremu nie ma ołowiu lub parabenów to one tam się nie znajdują? NIC BARDZIEJ MYLNEGO! W raporcie Brody, Shwan i Houlian (2002) w wyniku badań wykazały że w ponad 79% badanych dobrze znanych marek, obecne były ftalany (więcej na [tej stronie](#) i [tutaj](#)). Prawa jest taka, że jeśli nie wiesz

jak coś zostało zrobione, wychodowane nie widziałaś/eś tego,... to lepiej unikaj tych produktów jak ognia. Dlaczego? Badania odrywające ftalany w kosmetykach przeprowadzono 11 lat temu, myślisz, że coś z tym zostało zrobione. Co więc zrobiły wielkie koncerny, NIC! University z Uppala dalej pisze o niebezpiecznym ukrytym składniku kosmetyków. (więcej [tutaj](#))

Zaczniemy unikać tej chemii od dziś.

Naturalny balsam brązujący



Składniki:

- 1/2 szklanki masła kakaowego,
- 1/3 szklanki masła shea (jeśli nie posiadasz dostępu do maseł, z łatwością możesz je zastąpić uwaga, uwaga, smalcem, masłem lub lanoliną ta trzecia opcja bardziej optymalna, chociaż i dwie pozostałe nie są złe, konsystencja będzie inna i trzeba trzymać bronzer w lodówce, jednak to w niczym nie przeszkadza),
- 1 szklanka oleju słonecznikowego,

- 2 łyżeczki witaminy E (opcjonalnie),
- 10 kropli olejku miętowego lub cytrynowego
- 2 łyżki naturalnego kakao (jeśli nie chcesz osiągnąć delikatnego efektu brązującego użyj mąki ziemniaczanej)

1. Do garnka nalej wody, a na dnie umieść szmatkę, na której postawisz miskę z masłem kakaowym i shea. Zaczynij ogrzewać aż do momentu całkowitego rozpuszczenia maseł i ściągnij z palnika.

2. W międzyczasie w szklance misce wymieszaj 2 łyżki kakao wraz z olejem słonecznikowym, następnie dodaj miksturę do roztopionych maseł.

3. Dodaj witaminę E i olejek eteryczny. Teraz weź mikser i wszystko dobrze wymieszaj.

4. Pozostaw do ochłodzenia w lodówce aż zobaczysz, że masa całkowicie zastygła, następnie zacznij ubijać mikserem na średnich obrotach.

Naturalny balsam brązujący przechowuj w szczelnym, nieprzeźroczystym słoiku poza lodówką do 6 miesięcy, jeśli jednak użyto do produkcji balsamu olei i maseł naturalnych tłoczonych wyłącznie na zimno, żywotność balsamu przedłuży się nawet do roku. Pamiętaj jednak, aby każdorazowo mieć czyste ręce kiedy wyciągasz balsam do użycia.

Jeśli masło się stopi, a może się tak stać w wysokiej temperaturze, włóż je z powrotem do lodówki, poczekaj jak stwardnieje i ubij jeszcze raz mikserem.

**Jeśli chcesz wiedzieć
więcej o naturalnych
kosmetykach, już
niedługo pojawi się
kurs „PIĘKNA Z NATURY
W 21 DNI: wyrzucić
chemię z
kosmetyczki”.**



Jasne, nie chcę go przegapić